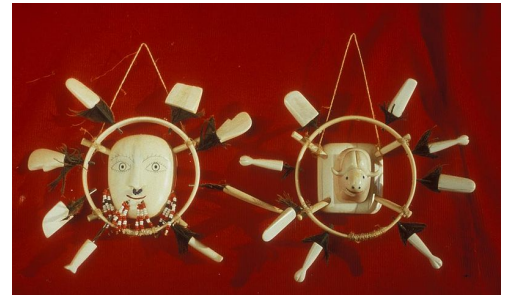


## Duchowość: Indywidualność i odrębność jako dowód na wysoki rozwój duchowy

---

W zen głosi się: jeżeli spotkasz Buddę, zabij go. Jeżeli spotkasz wielkiego nauczyciela, zabij wielkiego nauczyciela. Zabij wszystkich ludzi.



W zen głosi się: jeżeli spotkasz Buddę, zabij go. Jeżeli spotkasz wielkiego nauczyciela, zabij wielkiego nauczyciela. Zabij wszystkich ludzi.

Inne cudowne powiedzenie, które uwielbiam: nie zakładaj na swoją głowę innej głowy. Albo koan Tokusana, który bił każdego, kto do niego przyszedł.

Zen jest inny niż joga czy bon, metody są bardzo niekonwencjonalne.

W każdym jednak razie mistrz jest indywidualnością. Działa jako odrębność. W metafizyce Tomasza z Akwinu wyróżnia się siedem transcendentaliów, czyli cech odpowiadających każdemu bytowi: byt, rzecz, jedno, odrębne, dobro, prawda, piękno. Ja przyporządkowuję to siedmiu czakrom, ale teraz nie o tym.

Transcendentale "odrębne" wiążę z czakrą serca. W niej doświadczamy swojej natury jako odrębnej od innych ludzi. W sercu mieszka duch, nasza istota, my sami.

Gdyby nie odrębność, nie byłoby granicy między "ja" i "ty". Nie byłoby nas, istniałby tylko jakiś ogólny byt. Nie byłoby oświecenia, duchowej ścieżki, odpowiedzialności za nasze życie i działania itd.

Ta naturalna odrębność jest pozytywna i ostateczna, natomiast odrębność ego negatywna. Ta odrębność ego właśnie zaprzecza odrębności i skłania się ku czemuś odwrotnemu.

Naszą odrębność widzimy w kategoriach przynależności do kościoła czy innej grupy wyznaniowej, partii, narodowości, subkultury, społeczności lokalnej czy rodziny. To jest egoistyczna, zewnętrzna odrębność, która nie jest odrębnością naszej istoty samej przez się, w sposób absolutny.

I z takim poczuciem odrębności mamy problem. To fałszywa odrębność.

Prawdziwa przejawia się jako indywidualność. Chodzę własną ścieżką, podejmuję własne wybory, kreuję sam własne życie. Słucham rad, ponieważ jest to mądre, darzę szacunkiem ludzi, ponieważ na to zasługują, uczę się w szkole, na uniwersytecie, na kursie, z książek itd, ponieważ jest to przydatne i odpowiada mojej indywidualności.

Robię to wszystko po swojemu. Idę do pracy, której chcę i którą lubię, słucham takiej muzyki, jaką lubię i ubieram się tak, jak lubię się ubierać. Moje życie przepojone jest indywidualnością.

Ciekawy ideał, prawda? Nie mówimy tu o ideale, jako że ideał odnosi się do czegoś z zewnątrz, tworzy unię między tym, co idealne a co nieidealne, między wzorcem a tym, co jest nim mierzone.

Mówimy o odrębności, dla której nie ma ideału. Budda, Jezus, nasz lama, mistrz zen, ojciec, matka, starszy brat lub starsza siostra, przyjaciel czy ktokolwiek nie jest ideałem, nie jest wzorcem, czyli kryterium. Kiedy się nim staje, popadamy w ego. Rozwijamy egoistyczną odrębność, która kieruje się przemocą, nienawiścią, zazdrością, pychą, chciwością, walką, jako że widzi siebie jako zależną od czegoś z zewnątrz. W końcu próbuje pokonać i swojego

"mistrza" (jak w Gwiezdnym Wojnach Sithowie; uczeń stając się lepszym do mistrza zabija go; rywalizuje z nim).

Rywalizacja to coś całkowicie egoistycznego i żalosnego. Podobnie jak wszystko inne, co opiera się na odrębności przeżywanej jako warunkowa, relatywna, związana z jakąś zewnętrżnością a nie wewnętrżną naturą, z duchem.

Zawsze, gdy się z kimś porównujesz, działasz z poziomu ego. To porównywanie i poczucie bycia gorszym może zdecydować o całym twoim życiu, o kierunku studiów, o wyjeździe za granicę czy o podjęciu się szalonych sportów ekstremalnych. Będziesz rywalizować ze swoim ideałem by stać się lepszym. Ale nigdy nie będziesz w tym sobą.

Zaczniesz czuć się sobą, gdy "zabijesz" wszystkie ideały i podrzesz wszystkie wzorce. Może pomóc ci nawet to, że nie układa ci się w życiu, że coś się wali. Wali się tylko to, co nie wypływa z ciebie.

Świat może nam odebrać tylko to, co do nas naprawdę nie należy.

Indywidualność w sztuce, w sporcie (który też uważam za pewną formę sztuki, jak np. sztuka walki), w nauce itd. jest wysoko ceniona, najwyżej. Mówimy wtedy o geniuszu. To człowiek, który czerpie twórczą energię z siebie samego. Nie jest podłączony do żadnego zewnętrżnego źródła.

Żyjemy w kulturze konsumpcyjnej "od Kotleta a po Hamleta"; zjadanie, pochłanianie tego, co ktoś naprodukował jest dla wielu domeną mądrości, czy źródłem jest McDonald, czy McEwan (jeden ze współczesnych pisarzy). Twórcy realizują indywidualność, ale ich konsumpcyjni odbiorcy niekoniecznie, jeżeli stają się tylko "pochłaniaczami książek" (jak Platon mówił o Arystotelesie).

Nie staniemy się indywidualni wpychając w siebie to, co na zewnątrz. Staniemy się uzależnieni i wzmocnimy tylko egoistyczną odrębność. Będziemy identyfikować się z grupą intelektualistów dlatego, że wiele czytamy określonej literatury, albo z grupą kibiców, ponieważ chodzimy w szaliku w barwach ulubionego zespołu i na jego mecze. To oddzielanie się jest efektem uzależnienia się.

Twórcza energia pochodzi z wnętrza. Wtedy nawet konsumowanie, spożywanie, czytanie, oglądanie meczy czy cokolwiek będzie dla nas tworzeniem, ale wówczas swojego życia, a nie jakiejś "przestrzeni społecznej".

Według nauk etyki personalistycznej nie jesteśmy częścią społeczeństwa. Status osoby ludzkiej nie polega na byciu fragmentem większej całości, punktem w zbiorze, egzemplarzem gatunku. Osoba ludzka jest absolutnie osobna (jak wskazuje sam temat słów "osoba" i "osobność").

Gdy pojawiają się egoistyczne odrębności związane z grupami, pojawia się antagonizm. Grupy zwalczają inne, głoszące inne ideały. Fałszywa odrębność zdaje się być podstawą każdego konfliktu czy to w skali mikro, czy makro.

Gdy irytuje cię ktoś z rodziny albo przyjaciel to dlaczego tak się dzieje? Ponieważ twoja fałszywa odrębność "składa się" z ciebie i jeszcze tej osoby. Dlatego tak bardzo cierpimy, kiedy umierają członkowie rodziny. Mamy wrażenie, że umiera część nas samych. Uważamy to na naturalne. Twierdzą jednak, że naturalne wydaje się to tylko wtedy, gdy nie osiągamy większego rozwoju duchowego, gdy śpimy twardym snem ego.

[www.muninszaman.blogspot.com](http://www.muninszaman.blogspot.com)

---

Autor: Munin Szaman

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)